

PPR była jedyną w Polsce partią prowadzącą naród do zwycięskiej walki o wolność i sprawiedliwość

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bierut

W ub. poniedziałek odbyła się w Warszawie uroczysta akademii poświęcona 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Akademii zabrał Prezydent RP Bolesław Bierut, po czym członek Biura Politycznego KC PZPR Józef Witołd wygłosił referat poświęcony 10 rocznicy powstania PZPR.

Poniżej podajemy treść przemówienia Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bierut.

TOWARZYSZE!

Otwieram uroczystą akademii, poświęconą 10-leciu Polskiej Partii Robotniczej.

Polska Partia Robotnicza rozpoczęła swą działalność 10 lat temu w ponurym okresie krwawej niewoli hitlerowskiej. Był to najcięższy okres w dziejach narodu polskiego i w dziejach wszystkich narodów Europy.

Polska Partia Robotnicza była w Polsce jedyną Partią, która podjęła nieustraszoną, niezłomną, bohaterską walkę ze zbrodniczymi najeźdźcą faszystowskim. Była jedyną Partią, która mobilizowała do tej walki śmiało, nieustępliwie, bez wytchnienia cały naród. Była jedyną Partią, która budziła w narodzie wiarę w zwycięstwo sił wyzwoleniczych: sił postępu, demokracji i socjalizmu nad zbrodniczymi i wyrodniałymi siłami faszystów i imperialistycznej grabieżcy. Była jedyną Partią, która głosiła, że niezawodną i prawdziwą ostoją tych sił wyzwoleniczych może być tylko wielki Związek Radziecki — państwo socjalistyczne, że natchnieniem i genialnym sterownikiem tych sił jest wódz światowego proletariatu i narodów radzieckich, wódz niezłomnej armii państwa socjalistycznego — Józef Stalin.

Dzisiaj, gdy po 10 niezapomnianych latach, które dzięki dokonaniom przeobrażeniom pozwoliły nadrobić opóźnienie wiekowe, rozważamy warunki walki, sytuację, drogę i działalność Polskiej Partii Robotniczej — możemy stwierdzić, że co jest już oczywiste dla wszystkich: Polska Partia Robotnicza była jedyną w Polsce Partią, która głosiła narodowi prawdę, wskazywała klasie robotniczej i masom pracującym drogę zdobycia władzy, prowadziła wiernie naród i masy ludowe do zwycięstwa, do wyzwolenia Polski.

Dzisiaj składamy najgłębszy hołd pamięci tych, których — niestety — nie ma już wśród nas, tych, którzy powołał Partię do życia, którzy tchnęli w nią swą twórczą, czynną myśl, uczucie i wolę, poświęcając jej własne swe życie. Nigdy nie

zapomniane pozostaną w pamięci naszej, w pamięci ludu pracującego i narodu postacie pierwszych organizatorów Polskiej Partii Robotniczej, jej kierowników i bohaterów: Marcellego Nowotki, Pawła Flindera, Małgorzaty Fornalskiej, Janka Krasickiego, Józefa Wierzyńskiego — założycieli Polskiej Partii Robotniczej. Na wieki pozostaną w pamięci narodu tysiące ofiarnych bojowników, którzy szli w bój z okrutnym wrogiem, którzy z imieniem Partii na ustach, oddali w walce o jej idee ostatnie swe tchnienie. Uczcijmy dziś ich pamięć minutą ciszy.

Fakt, że dziesięciolecie PPR zbiega się z ogłoszeniem projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nabrało symbolicznego znaczenia. Nasza Konstytucja zrodziła się w wyniku walk, które trwały dziesiątki lat oraz dokonanych w odrodzonej, Ludowej Polsce przeobrażeń, do których bohaterka Polska Partia Robotnicza wniosła tak wielki wkład. Nieprzemijającą zasługą Polskiej Partii Robotniczej jest właśnie doprowadzenie długotrwałych, ofiarnych zmagani i walk ludu polskiego — do zwycięstwa. Zdobyte władzy przez lud polski, przez klasę robotniczą, które stało się możliwe dzięki historycznemu zwycięstwu wielkiego kraju socjalizmu nad hitlerowską bestią, wyzwoliło niewyczerpane siły tkwiące w narodzie polskim, siły, które dziś prowadzą Polskę do rozkwitu, które zapewniają Polsce zaszczytne miejsce wśród wolnych narodów świata.

Obchód 10-lecia Polskiej Partii Robotniczej daje nam nie tylko sposobność do spojrzenia na przebytą drogę, lecz przede

wszystkim pozwala nam z jeszcze większym poczuciem słuszności naszej sprawy — sprawy ludzi pracy i sprawy narodu — z jeszcze większym zapalem i pasją mobilizować wszystkie zdrowe siły w narodowym froncie walki o pokój i o plan 6-letni.

Pokolenie, które starło się zwycięsko z hitlerowskim potworem, nie ulegnie się hitlerowskim upiórów którym amerykańscy imperialiści znów dają śmiertelność. Nie ma wątpliwości że krowiania podlegaczy wojennych zakończą się sromotną klęską. Jest świętym obowiązkiem każdego z nas zaostrzyć naszemu narodowi i innym narodom niedoli i cierpień, które niesie wojna. Dla osiągnięcia tego celu nie będziemy szczędzić sił. Dlatego też obchód 10-lecia Polskiej Partii Robotniczej łączymy „z apelem do wyłożonej pracy na rzecz naszej Ojczyzny, naszego ludowego państwa i całego obozu pokoju!”

Przed ogólnonarodową dyskusją

Osiem lat minie wkrótce od chwili, w której na pierwszym skrawku ziemi polskiej wyzwolonej z faszystowskiej okupacji Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał swój historyczny manifest. Manifest Lipcowy dał narodowi najważniejsze wytyczne gospodarcze, społeczne i polityczne ustroju Polski Ludowej, nakreślił perspektywę, do których zdążyć wtedy nasz naród w swej dziejowej drodze. Minione osiem lat wypełnione były wytrwałą, ofiarną pracą polskiej klasy robotniczej, pracującego chłopstwa, inteligencji. Zrealizowaliśmy zwycięsko plan trzyletni, realizujemy dziś trzeci rok wielkiego narodowego planu sześcioletniego. Zrealizowaliśmy wytyczne nakreślone w Manifestie Lipcowym.

Podsumowaniem naszej pracy, naszego dorobku w tym ciężkim, lecz także twórczym okresie, jest Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Uchwalenie Konstytucji, które nastąpi po okresie ogólnonarodowej dyskusji nad ogłoszonym projektem będzie wydarzeniem niezmiernie wagi w życiu naszego narodu. Konstytucja bowiem, to nie tylko zwięzłe sformułowanie podstaw państwowego i społecznego ustroju Polski Ludowej. Konstytucja to przede wszystkim zasadnicza ustawa państwa polskiego. Wszystkie części aparatu państwowego, wszystkie instytucje i organizacje powstają i działają na zasadzie Konstytucji. Konstytucja jest źródłem wszelkich innych ustaw. Konstytucja ustanawia główne prawa obywateli polskich, Konstytucja formułuje podstawowe ich obowiązki względem Ojczyzny. Konstytucja reguluje życie państwa — jej zasady i zasady działalności wszystkich obywateli.

„W suchych na pozór artykułach Projektu Konstytucji — powiedział Prezydent Bierut na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej — zawarty jest w istocie ogólny wynik i bilans wieloletniej walki klasowej i

wyzwoleniczych polskich mas ludowych, którym na przestrzeni ostatnich 70 lat przodowała polska klasa robotnicza, walka długich i ciężkich, ale uwieńczonych zwycięstwem”.

Długie lata walczyły polskie masy pracujące o prawa, które zapewnia im przyszła Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Setki tysięcy bezrobotnych, ustawiających się w długie kolejki przed biurami pośrednictwa pracy lub przed darmowymi kuchniami w oczekiwaniu na magistralną żupę, osiem milionów „zbędnych rąk robotniczych” na wsi, miliony ludzi wiecznie głodnych i obdartych, niepewność jutra, lęk przed redukcją u wszystkich pracowników najemnych — oto ponury obraz państwa, w jakim żyliśmy w czasach sanacyjnych dyktatorów. A świadectwem dorobku dnia dzisiejszego, dnia zwycięsko realizowanych planów produkcyjnych, jest zagwarantowanie Konstytucją prawa do pracy, prawa, którego podstawą jest społeczna własność podstawowych środków produkcji i wspaniały rozwój gospodarczy naszej Ojczyzny.

Prawo do wypoczynku... Jakże wyglądało ono w rzeczywistości w kapitalistycznym państwie? „Odpoczynkiem” robotników były długie, tragiczne okresy bezrobocia. Dziś tysiące domów wczasowych w najpiękniejszych zakątkach kraju, tysiące uzdrowisk, domów kultury, świetlic, urządzeń sportowych gwarantują człowiekowi pracy odpoczynek w czasie urlopu, odpoczynek po codziennej pracy.

W czasach sanacyjnych choroba była klęską dla rodziny robotniczej. Projekt Konstytucji gwarantując szeroki rozwój ubezpieczeń społecznych, sieci szpitali, sanatoriów, pól sanatoriów, przychodni, ambulatoriów fabrycznych, ośrodków zdrowia — zapewnia masom pracującym prawo ochrony zdrowia.

Tysiące młodych ludzi — synów robotniczych i chłopskich — zdolnych, chętnych do nauki, musieli rezygnować z uczenia się, bo rodzice nie mieli pieniędzy na opłacenie czesnego, na książki, na przymusowy mundur gimnazjalisty. Tysiące talentów marniało. Tysiące umysłów, które mogłyby pracować dla rozwoju Ojczyzny pozostawało niewykorzystanych. Tak było kiedyś. A dziś nasza Ludowa Ojczyzna gwarantuje swym obywatelom prawo do nauki, odrabia wieloletnie zaciąganie, likwidując hańbę analfabetyzmu.

Czy dla robotnika i chłopca w sanacyjnej Polsce dostępny był teatr? Czy robotnik i chłop mieli możliwość poznawać ogólnonarodowy dorobek kultury — dzieła naszych narodowych malarzy, muzyków, rzeźbiarzy? Czy na wieś docierała masowo książka? Dziś robotnik i chłop mają prawo do korzystania z całego dorobku naszej narodowej kultury, a państwo ludowe dba o to, aby dorobek ten powiększał się i wzbogacał.

„Nowa Konstytucja — powiedział Prezydent Bierut — ma być ujęta w formę powszechnego prawa wielką kartą zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego, który stał się rzeczywistym gospodarzem swego kraju...”

Przyszła Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest nie tylko podsumowaniem naszego dorobku. Nasz kraj bowiem nie zatrzymuje się na zdobytych już sukcesach, pnie się wyżej, po pełny, powszechny dobrobyt narodu. Nowa Konstytucja ma stać się w rękach narodu narzędziem budownictwa socjalistycznego, czynnikami przyspieszającym rozwój gospodarczy i narastanie jedności moralno-politycznej narodu.

Projekt Konstytucji precyzuje zasadnicze obowiązki obywatela Polskiej Rzeczypospolitej

Depesza do Generalissimusa J. Stalina wystosowana przez uczestników akademii z okazji 10 rocznicy powstania PPR

Do
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kreml

Zebrani na uroczystej akademii w 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, pozdrawiamy Cię najgoręcej drogi nasz wodzu i nauczycielu, wielki sterniku światowej klasy robotniczej, wszystkich bojowników o wolność narodów, pokój i socjalizm.

Na przestrzeni minionych 10 lat w historii polskiego ruchu robotniczego, które stały się latami największych rewolucyjnych przemian w życiu narodu polskiego, Twoje imię i Twoja nauka były dla nas sztandarem i nieomylnym drogowskazem w zwycięskich bojach o wyzwolenie Polski z jarzma okupacji hitlerowskiej, o ustanowienie władzy ludu pracującego miast i wsi, o odbudowę i odrodzenie naszego kraju.

Dzięki Twoim dalekowzrocznym wskazaniom i radom PPR ugruntowała władzę demokracji ludowej, wprowadziła Polskę na tor budownictwa socjalistycznego i wywalczyła zjednoczenie polskiej klasy robotniczej pod niezwyciężonym sztandarem marksizmu-leninizmu.

Wierni ideologii Lenina-Stalina, przyjmując w szeregach PZPR cały dorobek bohaterskiej PPR, niezachwianie prowadzić będziemy naród polski po drodze budownictwa socjalistycznego ustroju, zapewniającego się, niezawisłość i rozkwit naszej Ojczyzny.

Będziemy nieugięcie wzmacniać państwo demokracji ludowej i jego podstawę — sojusz robotników i chłopów.

Będziemy realizować wytrwale wielki plan 6-letni, rozwijając wszechstronnie siły wtwórcze naszego kraju, rozwijając jego gospodarkę i kulturę w kierunku całkowitego zwycięstwa socjalizmu.

Będziemy zacieśniać i pogłębiać braterską przyjaźń i niezłomny sojusz narodu polskiego z narodem ZSRR, gwarantując naszej niepodległości, postępu i pokoju.

Będziemy stale wzmacniać siłę bojową naszej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, budzić jej czujność rewolucyjną wobec zakusów wrogów klasy robotniczej, uzbrajać ją w doświadczenie Partii Bolszewików, wychowywać w duchu największej wierności ideologii marksizmu-leninizmu.

Będziemy, nie szczędząc sił, zwiększając nieustannie wkład naszego narodu do wspólnego dzieła sparaliżowania imperialistycznej agresji i ugruntowania pokoju między narodami.

W tej walce Twoje imię, umiłowane przez wszystkich prostych ludzi kuli ziemskiej, przez wszystkie narody walczące o pokój, wolność i socjalizm, będzie naszym sztandarem i źródłem niezachwianej wiary w nasze zwycięstwo.

Lud pracujący miast i wsi mówi o projekcie Konstytucji

Projekt nowej Konstytucji wywołał w całym kraju niezwykle zainteresowanie. Miesz-

kańcy miast i wsi czytają dokładnie tekst projektu i omawiają między sobą jego poszczególne punkty. Broszurowane wydanie projektu, które ukazało się w kioskach, cieszy się dużym popytem. Rozmowy o Konstytucji słyszeć można wszędzie: w fabrykach, w świetlicach, urzędach, w mieszkaniach prywatnych, w pociągach, na ulicy.

Oto co mówi o projekcie Konstytucji Edward Łużyński, adwokat z Poznania:

„Projekt nowej Konstytucji wyraźnie podkreśla, że Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej, państwem ludu pracującego. Wszystkie artykuły przedgawione są z troską o zapewnienie narodowi bezpieczeństwa, pracy i opieki społecznej.

Jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości, to projekt Konstytucji w art. 53 wyraźnie stwierdza, że rozpoznanie spraw przed wszystkimi sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywać się ma jawnie, z udziałem przedstawicieli społeczeństwa — ławników, a państwo poręcza każdemu oskarżonemu prawo do obrony z wyboru, lub z urzędu.”

Pracownicę Okr. Oddziału CRS w Poznaniu, Janinę Mikołajczak, interesuje najbardziej art. 66 i 67:

„W projekcie Konstytucji szczególnie troskliwie potraktowana jest sprawa kobiet pracujących — mówi. — Zapewnienie im konstytucyjnie wszelkiej opieki i pomocy oraz opieki nad dzieckiem, jak również otoczenie opieką prawa życia rodzinnego, zachęci niewątpli-

Z. S.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Bandy kuomintangowskie gromadzą się w Burmie

Agencja TASS donosi z Bangkoku, że przez terytorium Syjamu przedostają się ostatnio coraz liczniejsze oddziały kuomintangowskich wojsk do północnych prowincji Burmy dla połączenia się z kilkusetosobnym oddziałem generała Li Mi. Dzielnik „Bangkok Post” przytacza oświadczenie oficjalnego reprezentanta Burmy w Londynie, stwierdzające, że oddziały gen. Li Mi stale otrzymują posiłki z Formozy,

Czy znasz projekt Konstytucji?

Nowy wielki konkurs „Głosu”
już wkrótce!

Co przyniosła narada przodujących chłopów

Ściślejsze powiązanie nauki z praktyką i ruch racjonalizatorski w rolnictwie przyczynią się do podniesienia produkcji

Sala Wojskowego Domu Kultury w Poznaniu wypełniła się w ub. niedzielę po brzegi. Zamiast codziennych gości w mundurach ludowego wojska, zgromadzili się w niej żołnierze z frontu walki o chleb, o produkcję rolną i hodowlaną, o zaopatrzenie miast i okręgów przemysłowych w podstawowe produkty spożywcze.

Z najdalszych krańców województwa przyjechało do Poznania przeszło 500 racjonalizatorów, nowatorów i przodowników pracy w rolnictwie.

Przybyli ludzie, którzy stosując swoje proste i nieraz i nieskomplikowane pomysły i metody pracy powiększają zbiory, stosując nowoczesne sposoby hodowlane, przyspieszają produkcję mięsa i tłuszczu. Zebrał się więc pionierzy twórczej pracy i myśli gospodarczej, aby podzielić się doświadczeniami, wymienić poglądy, podsumować osiągnięcia, wskazać na braki i zaniedbania. Przybyli, aby naradzić się z naukowcami i planistami, pogłębić wiedzę teoretyczną o doświadczeniach praktyki.

Analizując wypowiedzi kilkudziesięciu dyskutantów dochodzimy do wniosku, że istnieje konieczność ujęcia całego ruchu racjonalizatorskiego na wsi w jakieś ściślejsze formy organizacyjne. Na wzór klubów przy zakładach przemysłowych powinien powstać przy Związku Samopomocy Chłopskiej — Klub Racjonalizatorów Rolnictwa, dla wspólnego omawiania pomysłów, dla wzajemnego pomagania sobie przy ich zastosowaniu. Działające u nas kółka mleczarniowskie nie rozwiązują sprawy. Racjonalizatorstwo w rolnictwie obejmuje bowiem nie tylko zboża i owoce, ich selekcję i krzyżowanie. Sięga do uprawy gleby i nawożenia, do hodowli i mechanizacji, do narzędzi i metod pracy. Powstanie klubów przyczyniłoby się w dużej mierze do szybszego upowszechnienia zgłoszonych i uznanych pomysłów racjonalizatorskich...

Powróćmy jednak na salę. Naradę otworzył wiceprzewodniczący Prezydium WRN mgr Bertold. O ważności tej narady, zorganizowanej przez Zarząd Wojewódzki ZSCh, świadczy najlepiej fakt, że przybyli na nią: sekretarz KW PZPR ob.

Produkujemy nowy gatunek szkła

WARSZAWA (PAP)

Po kilkumiesięcznych próbach, w hucie szkła w Walbrzychu wyprodukowano nowy gatunek pełnowartościowego szkła ze stłuczki szkła zbrojonego.

Ten bezwartościowy dotychczas materiał odpadowy, zalegający w magazynach hut szklanych i centrali odpadów użytkowych, próbowano wykorzystywać częściowo jako domieszkę do produkcji szkła butelkowego. Okazało się to jednak mało opłacalne ze względu na pracochłonność i brak odpowiedniej aparatury.

Inż. Jan Chmielewski, laureat zespołowej nagrody państwowej, wynalazł nowy oryginalny sposób wykorzystywania odpadów szkła zbrojonego, polegający na przetapianiu stłuczki razem z drutem. Z strowca tego otrzymano nowe pełnowartościowe szkło czarnej barwy, o niezwykłej estetycznym wyglądzie.

Znajdzie on szerokie zastosowanie w produkcji galanterii szklanej oraz w wielu innych dziedzinach naszej gospodarki, np. jako wykładzina ścienna, zastępująca kafle, jako płyty na stołki, biurka itp.

Wskrzeszenie lotnictwa hitlerowskiego

BERLIN (PAP)

Reżim Adenauera rozpoczął rekrutację 70 tysięcy lotników, którzy służyli w lotnictwie hitlerowskim. Część z nich zostanie wysłana do Stanów Zjednoczonych, gdzie odbędą przeszkolenie na amerykańskich bombowcach i samolotach odrzutowych. Znaczne grupy oficerów hitlerowskich znajdują się już w specjalnych szkołach wojskowych w USA.

GŁOS N 26
WIELKOPOLSKI str. 2

Hetmańska, sekretarz KW ZSL ob. Żywień, delegat Ministerstwa Rolnictwa ob. Ostrowski, delegat Zarządu Głównego ZSCh ob. Troszczyński, profesor Wyższej Szkoły Rolniczej dr Pietruszczyński i dr Aleksandrowicz oraz inni przedstawiciele władz państwowych, organizacji politycznych, społecznych, świata nauki i Państwowej Służby Rolnej.

Po słowie wstępnym przewodniczącego Bertolda zabrał głos prezes Oddziału Wojewódzkiego ZSCh ob. Kaczor i w przeszło godzinnym referacie dokonał krytycznej analizy dotychczasowych osiągnięć rolnictwa wielkopolskiego, wskazał na zadania w okresie realizacji planu 6-letniego. Następnie kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN ob. Franciszek Kłoczek podzielił się swymi spostrzeżeniami z wycieczki agronomów polskich do Związku Radzieckiego.

Uwzględniając warunki klimatyczne i glebowe — powiedział m. in. ob. Kłoczek — możemy wiele z bogatych doświadczeń rolnictwa radzieckiego przenieść na nasz grunt i podnieść dzięki temu zbiory z hektara. Opierając się na tych wzorach musimy szukać nowych dróg uprawy i nawożenia.

Z naszego obserwatorium

Licytacja zdrajców

Wiadomość, że Truman synął ciepłą ręką 100 milionów dolarów na wsparcie dla „ble-dnych” szpicli i sabotażystów, spiskujących przeciw krajom obozu pokoju — zelektryzowała londyńską emigrację. Z miejsca zaczęły się targi, kto jest większym dramatem, Anders czy Bandera, Ciołkosz czy generał Prchal. Co sprytniejsi jeździli do Adenauera i obiecywali mu nie tylko Wrocław ale i Łódź. Mniej pomysłowi „wolni emigranci” wystawiali po całych dniach przed ambasadą amerykańską i wychodzącym referentom szepotali do ucha: „Na mnie możecie liczyć. Ja do robotników strzelałem i w osiemnastym i w trzydziestym szóstym roku. Ja swój...”

Ale Amerykanie są wybredni i nieufni. Weźmie taki forsy i strach go obleci. Postanowili więc urządzić konkurs na „idealnego” zdrajcę-emigranta. Przeprowadzono eliminację i oto stu wybranych (pamiętajmy, że sto milionów przeznaczonych jest tylko dla osób wybranych) zasiadło w Londynie w charakterze delegatów na tzw. „konferencję organizacji emigracyjnych”.

Konferencja trwa. Delegaci przysięgają się w wypowiedziach, które mają świadczyć, że godni są miana szpicla i zdrajcy, że zaopatrzenie w trumnowskiego funduszu służnie im się należy. Jedni domagają się natychmiastowej wojny, drudzy żądają zburzenia nowych domów w Warszawie, inni układają plany zabrania chłopom ziemi w Polsce, Czechosłowacji i innych wolnych krajach. Są i tacy, którym marzy się powrót do ogromnych majątków na Ukrainie, do ekonomicznego kija i 15-godzinnego dnia pracy dla chłopów.

Dotychczas nie wiadomo, który watażka dostanie premię z funduszu zdrajcy. Na razie wszyscy „wybrani” Trumana, którzy biorą udział w londyńskiej licytacji, dostali darmo obiady i to już niektórych zadowolilo.

A. RUMIAN

na roli. Problem zasadniczy w naszym województwie, to walka o wilgoć w glebie i tu możemy wyciągnąć wiele praktycznych wniosków z obserwacji poczynionych w ZSRR. Mówiąc o zadaniach rolnictwa w najbliższym okresie, prelegent wezwał obecnych na sali przodowników jak i wszystkich rolników w województwie, aby siali ziarno kwalifikowane, gdyż przez to podniosą plony. Tegoroczny wlosenny „slew pokój” musi przynieść nam zwiększone zbiory, dla umocnienia naszego budownictwa pokojowego.

W dyskusji zabierało głos 57 przodowników i racjonalizatorów wiejskich a młodzi innymi: Piotr Witczak z Kaczanowa, Jan Gacek z Polajewa, Marian Podpora z Obornik, Kazimierz Mazurkiewicz z Bielaw, Feliks Śmiałka z Pleszewa, Jan Nowak z Sujkowa, Bożena

Brączkowska z wolsztyńskiego, Chudziński ze Spółdzielni Produkcyjnej Psarskie, Jan Kąkolowski z Gralewa, prof. dr Aleksandrowicz z Poznania, R. Szutnik z Bolewic, Pleisner z Clchej Góry, Susła z Tarnowa, Mikołajczakowa z Dobrej, St. Staszak ze Środy, Zofia Ceterowska, Franciszka Dobrak, St. Hildebrandt.

Zagadnienia poruszone w dyskusji omówimy osobno. Dziel pragniemy tylko podkreślić, że wszyscy mówcy przejęli byli szczerą troską o wykonanie zadań rolnictwa, przepojeni duchem walki o podniesienie produkcji rolnej i hodowlanej. W uchwalonej rezolucji racjonalizatorów i przodowników w rolnictwie wezwali wszystkich chłopów do wyleżonej pracy, aby wspólnymi siłami podnieść dobrobyt ludu wiejskiego, przyspieszyć budowę socjalizmu i wzmocnić potęgę gospodarczą Ojczyzny. (Kj)

Lud pracujący miast i wsi mówi o projekcie Konstytucji

(Dokończenie ze str. 1)

wie wiele kobiet do pracy zawodowej, do udziału w przedterminowej realizacji planu 6-letniego.

58-letni Leon Budzyński z Wolsztyna, ponad 30 lat pracuje już w skarbowości. Z projektu Konstytucji jest zadowolony.

„Projektowany tekst Konstytucji przyjmuje każdy uczciwy obywatel z największym zadowoleniem — mówi ob. Budzyński. — Mając taką Konstytucję, można spokojnie pracować dla dobra ludowej Ojczyzny. Podobają mi się szczególnie artykuły, mówiące o prawach i obowiązkach obywatela.”

„Projekt nowej Konstytucji świadczy, że Polska Ludowa chroni nasze gospodarstwa przed wyzyskiem kulakami — mówi małorolny chłop, zamieszkały w gromadzie Rataje, Feliks Dzioba. — Jest to utrwalenie wielkich przemian wsi...”

Józef Kluszczyński, ślusarz Zastawu w Zielonej Górze, powiedział, co następuje:

„Nowa Konstytucja stanie się podstawowym aktem naszych praw i obowiązków. Mnie zwłaszcza zainteresował rozdział drugi, traktujący o ustroju społeczno-gospodarczym, w którego artykułach widzę niewzruszone wytyczne budownictwa

socjalistycznego — naszej lepszej przyszłości.”

Dyrektor zespołu młynów POZM w Lesznie, Bolesław Warszawski, stwierdza, że nowa Konstytucja określa w sposób naprawdę demokratyczny prawa obywatela. „Takich przywilejów nie może zapewnić ludzłom pracy żadne państwo kapitalistyczne.”

Józef Jędrzejczak, pracownik PKP w Lesznie, podkreśla w swej wypowiedzi ogromne znaczenie jakie mieć będzie nowa Konstytucja dla dalszego rozwoju narodu polskiego oraz w walce o utrzymanie i utrwale-nie pokoju, a Walenty Gołąb, robotnik drogowy z Rzepina mówi:

„Zapoznawszy się z projektem Konstytucji, omówiłem poszczególne jej artykuły wraz z towarzyszącymi mi, przy czym doszliśmy do wniosku, iż projekt ten odpowiada nam w zupełności jako fundament na której opierać się będzie nasz ustrój.”

Zdzisław Rychlewski, urzędnik pracujący w Poznaniu, wypowiedział się na temat prawa do pracy i wypoczynku, które to prawa gwarantuje m. in. nowa Konstytucja.

„Prawo do pracy, o którym mówi art. 58, to dalsza zdobycz

Rośnie produkcja ku czci 10 rocznicy powstania PPR

Wciąż jeszcze napywają zobowiązania produkcyjne, podejmowane dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, przez ludzi pracy Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

Tysiące złotych oszczędności przyniesie zobowiązanie załogi Warsztatów Remontowych PGR Sulęcín — zespół Jarnatowo, która przyspieszy remont traktorów.

Pracownicy Mlejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Zielonej Górze wykonają dodatkowo remont dziesięciu izb mieszkalnych z materiałami zaoszczędzonymi.

Robotnicy Fabryki „Pluszownia” i Tkalni nr 2 w Kallszu postanowili przekroczyć plan produkcji w I kwartale.

Żaloga Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzielarskiego podnieśli produkcję o 10 proc. Spośród tej załogi na wyróżnienie z-sługuja ZMP-owcy: Zyskowska, Pomykała, Janowska, Dzielanowska, Szkodłarska, Świątek, Matusiak, Wojciechowska, Rusiak i Jeż, którzy podjęli indywidualne zobowiązania.

Żaloga Fabryki Torebek z Dobrzyca, PSS i Tartaku w Krotoszynie podjęły zobowiązanie ponadplanowej produkcji na sumę 36 202 zł. Długofalowe zobowiązanie załogi „Bacutli” w Krotoszynie przyczyni się do

przekroczenia planów produkcyjnych o 10 proc., oraz do wykonania rocznego planu do 30 listopada 1952 r. Natomiast załogi krotoszyńskich Zakładów Mięsnych i Browaru zobowiązały się podnieść wydajność w pracy i dążyć do przedterminowego wykonania planów rocznych.

Pracownicy SOM Krzykosy (pow. Środa) wyremontują przed terminem wszystkie maszyny do siewów wlosennych. Załogi tartaków: Głogówko i Sława Śląska (pow. Głogów) wykonają plan pierwszego kwartału 15 dni przed terminem oraz podniosą produkcję. Pracownicy Szpitala Mlejskiego w Młedzyczcu podjęli zobowiązania indywidualne i zespołowe o łącznej wartości 6 010 zł. Połowę tych zobowiązań już wykonano.

(Na podstawie listów korespondentów opracowała D. S.)

Masowe szkolenie sołtysów

WARSZAWA (PAP)

Prezydium wojewódzkich rad narodowych doceniając znaczenie stanowiska sołtysa jako przedstawiciela władzy państwowej w gromadzie i pomocnika gminnej rady narodowej w realizacji jej zadań, wystąpiły z inicjatywą przeprowadzenia systematycznego szkolenia wszystkich sołtysów.

23 bm. w gminnych radach narodowych wszystkich województw rozpoczęły się pierwsze zajęcia szkoleniowe sołtysów, podsołtysów oraz aktywistów Gm. Rady Narodowej. Plan kursów przewidują 6 konferencji szkoleniowych po 6 godzin każda. Połączone one będą z odprawami odbywającymi się co tydzień w gminnych radach narodowych.

Szkolenie tego rodzaju, prowadzone na skalę masową po raz pierwszy w naszym kraju, przejdzie ogółem 60 tys. osób, w tym 40 tys. sołtysów. Przyznali się ono niewątpliwie do dalszego usprawnienia pracy terenowych organów władzy państwowej na wsi.

Zobowiązania kolejarzy okręgu poznańskiego

Przedują kolejarzy

oddziału eksploatacyjnego w Zielonej Górze

W nieprzerwanej fali zobowiązań kolejarzy okręgu poznańskiego, podejmowanych ku uczczeniu 10-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej, dotychczas na czoło wysuwają się konkretne i wartościowe zobowiązania pracowników kolejowych z RMO Zielona Góra. Wartość znajdujących się w realizacji zobowiązań, wyraża się sumą 148 722,05 zł oszczędności.

Oto treść niektórych zobowiązań:

Stacja Zbąszynek podniosła wydajność pracy manewrowej w miesiącu styczniu br. o dwa wagony na dobę w stosunku do miesiąca grudnia ub. roku, a współczynnik pracy manewrowej podniosła o 300 godzin.

Biurowo Wagonowe postanowiło skrócić postoje wagonów, a drużyny konduktorskie zobowiązały się prowadzić pociąg bez awarii.

Stacja Czerwieńsk zaoszczędzi 250 godzin pracy manewrowej.

Stacja Zbąszyń skróci postój wagonów o 4 godziny w stosunku do miesiąca grudnia 1951 roku, a postój pociągów zbiorowych skrócony zostanie o 6 godzin w stosunku do miesiąca grudnia ubiegłego roku.

Stacja Zielona Góra zaoszczędzi 300 parowozogodzin pracy manewrowej i skróci postój parowozów o 50 godzin. Pracownicy biurowi tej stacji złożą z wagonu 14 ton koksu.

Stacja Rzepin zaoszczędzi 50, a stacja Nowa Sól 90 parowozogodzin pracy manewrowej.

Stacje Gubin, Kargowa, Zduń Nowy, Okunin i Smolno Wielkie zaoszczędzą 204 dniówek przez zastępstwo we własnym zakresie pracowników chorujących i urlopowanych.

Parowozownia Zbąszynek przeprowadzi konserwację wszystkich maszyn, uzupełni brakujące części i narzędzia. Wykona 2 magazyny podręczne dla stolarzy, hamulcowych i malarzy oraz zaoszczędzi 2% smarów. Drużyny parowozowe ofiarują po jednej służbie dodatkowej, natomiast administracja MD wyładuje 3 wagony węgla.

Do tej chwili na drugim miejscu pod względem wartości zobowiązań uplasowali się pracownicy RMO Poznań z łączną sumą 68 902,42 zł oszczędności.

Wartość zobowiązań pracowników administracji Centrali DOKP wyraża się cyfrą 32 955,40 złotych.

Józef Hakowski

Nowy rząd w Egipcie

Jak donoszą z Kairu, w nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpiła w Egipcie zmiana rządu. Król udzielił dymsijl Naha-sowi Paszy. Na czele nowego rządu stanął tzw. „niezależny” polityk Ali Maher Pasza.

Stan wyjątkowy w IRAKU

TEL AVIV (PAP)

Z Bagdadu donoszą że w całym Iraku odbyły się w niedzielę potężne demonstracje antyimperialistyczne. Demonstranci żądali anulowania układu brytyjsko-irackiego. Policja zaatakowała demonstrantów. Są zabici i ranni. W całym kraju wprowadzono stan wyjątkowy.

Chłopi ze Spółdzielni Produkcyjnej w Bełecinie (pow. Wolsztyn) przeprowadzili ostatnio analizę swych osiągnięć za ubiegły rok. Za wydatną pracę wyróżniono Romana Orwata i Jana Rogozińskiego, pracujących przy koniach oraz magazynierkę Agnieszkę Szczecińską. Dobrze pracowali również traktorzyści: Franciszek Narożny i Adam Lis oraz brygadziści POM-u Jan Chojnacki, (kh)

W Liskowie (powiat Kalisz) otwarto Technikum Budowlane, w którym uczą się ponad 150 młodzieży wiejskiej. Doskonale urządzona szkoła posiada stołpnię licealną. Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą studiować na wyższych uczelniach. (U)

Kier. Robót Wodno-Melioracyjnych w Gnieźnie wykonał plan w 100%, zaopatrując ostędy w wodę, budując 41 studzien. W Spółdzielni Produkcyjnej w Dziekanowicach i w Turstowie wodę do picia i pojenia była czerpano z jeziora. Obecnie wykopano już studnie ze zdrową i czystą wodą. (Poj)

Ostatnio w Zdunach (powiat Krotoszyński) odbyło się walne zebranie Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy. Ze sprawozdania wynika, że Komitet wykonał plan roczny w 114%, osiągając kwotę 9 119,53 zł.

W wyniku wyborów wybrano zarząd w dotychczasowym składzie Józef Zydorczyk — przewodniczący, Franciszek Motyka — wiceprzewodniczący, Kazimierz Lenicki — sekretarz, Henryk Maczkowiak — zastępca sekretarza, Sosnowski — skarbnik. (fk)

Zespół artystyczny młodzieży z Państw. Liceum Ogólnokształcącego we Wrześni, rozumiejąc znaczenie zacieśnienia łączności miasta ze wsią, wyjeżdża często do okolicznych spółdzielni produkcyjnych z bogatym programem pieśni i tańców.

Zespół ten odwiedził niedawno Spółdzielnię Produkcyjną w Wólce, powiat Września. Największym powodzeniem cieszył się duet „Dwa K” w wykonaniu Kulczakówny i Kulsówny oraz występy solistki Trapczyńskiej, akompaniującej sobie na akordeonie.

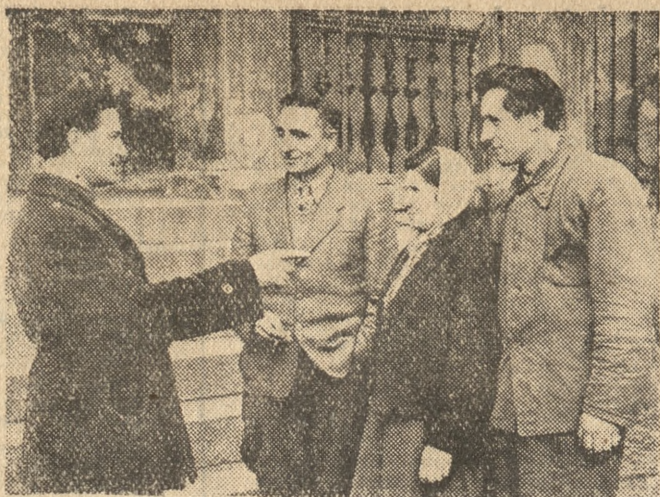
Pracownicy Zarządu Budowlanego nr 9 w Ostrowie w wyniku współzawodnictwa wykonali zeszłoroczny plan na trzy miesiące przed terminem.

Zespół ten uzyskał wyróżnienie Ministerstwa Budownictwa i Oświaty i Osiedli oraz Centralnego Zarządu Budownictwa Mieszkalniowego.

58 przodujących we współzawodnictwie pracowników otrzymało nagrody w postaci książeczek oszczędnościowych. (Ska)



Państwowy Teatr w Gnieźnie wystawił ostatnio komedię Włodzimierza Perzyskiego „Szczęście Frania”. Na zdjęciu (od lewej) dyr. Halina Sokółowska - Łuszczewska (w roli Lipowskiej), Renata Dańska (Hela Lipowska) i Henryk Kleps (Lipowski). Komedię reżyserował Kazimierz Czynski, a oprawę dekoracyjną przygotowali Edmund i Leon Grajewscy.



CAF — fot. Szerf

W Spółdzielni Produkcyjnej Nowe Życie w Koniowie w woj. wrocławskim odbyło się otwarte doroczne zebranie poświęcone podsumowaniu pracy za ubiegły rok oraz dokonaniu całorocznych rozliczeń. Przeciętny zarobek jednego członka wyniósł 13.000 zł. Bezpośrednio po wysłuchaniu sprawozdania mówiącego o osiągnięciach wspólnie pracy, pięciu chłopów indywidualnych wstąpiło do spółdzielni. — Na zdjęciu: Nowi spółdzielcy — Jan Kubacki, Anastazja Karpiuk i Kallnowski w rozmowie z przewodniczącym spółdzielni Andrzejem Parolem.

Liga Kobiet o swej pracy

Aktywiści Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet w Ostrowie zakończyli ubiegły rok znaczącymi osiągnięciami w dziedzinie kontraktacji żywności. Obecnie Liga Kobiet strąca przed poważnym zadaniem podlegającą zmianom stylu pracy oraz wytyczniam planu. Nastąpi to na powiatowej konferencji połączonej z wyborem nowego zarządu, która odbędzie się w lutym br. Akcja wyborcza do gromadzkich Kół Gospodyń Wiejskich oraz wybór delegatów na powiatową konferencję są w pełnym toku.

Nie wszystkie jednak zebrania spełniają swój cel. Winę ponoszą kierownicy poszczególnych zakładów ostrowskich, którzy delegując kobiety nie zawsze nadają się do takiej pracy. Największe jednak trudności powoduje zły styl pracy przewodniczących gminnych spółdzielni Samopomoc Chłopska, niedbale przygotowujących zebrania. Na takie zebrania zjawia się niska ilość członkiń, przy czym nierzadko nawet soltysi nie wiedzą, że w danym dniu odbywa się w ich gromadzie zebranie.

Władze gminne winny więc samokrytycznie podejść do tych spraw, ażeby w przyszłości uniknąć takiego wypadku, jaki zdarzył się np. w gminie Czarnylas, gdzie gromady nie były przygotowane. Zebrania się nie odbyły, a aktywiści ostrowskie przyjechali na próżno.

Dotychczas zebrania wyborcze odbyły się w gminach Miłostaw, Odolanów, Przygodzice i Sieroszewice, przy czym najlepiej przygotowano je w gm. Odolanów. Kobiety postanowiły

pozyskać nowe członkinie, podnieść styl pracy, na zebraniach zapraszać również kobiety niezorganizowane, podnieść pracę komitetów sklepowych, ożywić życie kulturalne i oświatowe, oraz brać żywszy udział w pracach komitetów pokoju. Aktywiści kobiece przedstawiają swój program na konferencji powiatowej, która wytyczy dokładny plan pracy na rok bieżący — pod hasłem: Kobiety włączają się intensywnie do realizacji planu 6-letniego.

Liga Kobiet w powiecie średzkim rozwija swą działalność, zakładając nowe koła w gromadach i miasteczkach powiatu. Spośród kół, na wyróżnienie zasługują przede wszystkim koło terenowe w Czarnym Płakowie, które przoduje pod względem kulturalno-oświatowym.

Owocnie pracuje

Państwowy Teatr w Gnieźnie

Państwowy Teatr w Gnieźnie pod dyrekcją Haliny Sokółowskiej-Łuszczewskiej ma za sobą jeszcze jeden rok pracy. W okresie tym wystawił 8 sztuk, w tym dwa wznowienia. Największą ilość przedstawień uzyskała sztuka „Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem”, którą grano aż 101 razy. Dużym powodzeniem cieszyły się również sztuki „Powrót posła” — Niemcewicz (76 przedstawień), „Grzechy Dyndala” — Mollera (63 przedstawień), „Ożenek” — Gogola (59 przedstawień) oraz sztuka, z którą jeszcze obecnie zespół jeździ, „Kallnowy Gaj” — Korniejczuka (dotychczas 47 przedstawień).

W sumie w roku 1951 dano 425 przedstawień, z czego 341 poza Gniezmem (90 miejscowości). Przedstawienia oglądało 143.535 widzów w województwach: poznańskim, bydgoskim, zielonogórskim i koszalińskim, gdyż województwa te są terenem objazdów Teatru.

Zespół Teatru napotyka na liczne trudności techniczne. Daje się nierzadko zauważyć brak odpowiednich noclegów dla członków zespołu w odwiedzanych miejscowościach, często słabe wyposażenie sal utrudnia przedstawienia. Bywa, że zespół w salach zastaje nieusunięte stare dekoracje. Tak np. było w Pyzdrach, gdzie Teatr zrezygnował musiał z przedstawień, nie mogąc przekonać miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej o konieczności usunięcia stałych „uniwersalnych” dekoracji, które mogły tylko zepsuć przedstawienie.

Artyści teatru gnieźnieńskiego nie zaniedbują kontaktu i opieki nad zespołami świetlicowymi. Z kilkoma zespołami nawiązały stały kontakt i współpracę, dzięki czemu poziom pracy zespołów świetlicowych poważnie się podniósł. W ramach poradnictwa świetlicowego pomagali i pomagają zespołom w organizowaniu imprez i amatorskich przedstawień. Najserdeczniej opiekowali się młodzieżą szkoły w Żydowie.

Miniony rok pracy zespół Państw. Teatru w Gnieźnie może śmiało zaliczyć do osiągnięć poważnych i zarysem winien jeszcze więcej nie szczędzić ani sił, ani zapału, by w dalszym ciągu na jeszcze wyższym poziomie prowadzić swoją kulturalną działalność. (wjc)

Listonosze pomagają w wykonywaniu planów finansowych

Do przyspieszenia spłat Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w województwie poznańskim, przyczynili się w dużej mierze pracownicy urzędów pocztowych. Zasluga ich jest zebranie w pierwszym okresie po rozpisaniu pożyczki ok. 340 tys. zł. Do 12 bm. zebrali 687 tysięcy zł. Spłata wszystkich rat najsprawniej przebiega w powiatach: poznańskim, gnieźnieńskim, kępińskim i krotoszyńskim. W pow. średzkim wszyscy pracownicy Poczty i Telegrafów udali się w niedzielę do poszczególnych gromad, by przekonać chłopów o konieczności szybkiego uregulowania pożyczki.

Pracę listonoszy utrudniają często przydziały gminnych rad narodowych, które w wielu wypadkach nie dostarczają w terminie list subskrybentów i bloków inkasowych. W opó-

złananiu tym celują przede wszystkim powiaty: Oborniki, Koło, Trzcianka i Wolsztyn.

Z pośród listonoszy wyróżniających się w zbieraniu rat pożyczki na czoło wysunęli się: Stanisław Górny i Stanisław Rybak z pow. poznańskiego, Michał Bernacki z Michorzewa, Fr. Frackowiak z Kościana i Józef Płókarz z agencji Gorki. (Ska)

Życie gospodarcze Wielkopolski

w skrócie

Wzrasta produkcja przemysłowa

Jednym z poważnych osiągnięć gospodarczych woj. poznańskiego w roku ubiegłym było przekroczenie planu produkcyjnego przemysłu terenowego. Dzięki zastosowaniu najnowszych metod pracy, dzięki racjonalizatorstwu i współzawodnictwu, podniesiono poważnie wydajność pracy. Wprowadzenie do produkcji zużycia odpadów pozwoliło na wykonanie planu w 110 proc. Jest to poważny sukces, biorąc pod uwagę, że plan na rok 1951 był o ponad 50 proc. wyższy od planu za rok 1950. Przemysł państwowy wykonał swój plan w 121,1 proc. z czego przemysł materiałów budowlanych — w 107,8 proc.

Akcja werbunkowa dostarczyła przemysłowi tysiące rąk do pracy

Rozszerzenie i zreorganizowanie pracy referatów zatrudnienia, zastosowanie akcji werbunkowej zamiast dotychczasowego pośrednictwa dało doskonałe wyniki, dając rozbudowującemu się przemysłowi tysiące nowych rąk do pracy.

Akcję werbunkową prowadzono przy współpracy organizacji masowych i młodzieżowych.

Doskonałe wyniki dała produktywizacja kobiet i zastąpienie nimi mężczyzn na stanowiskach strażniczek, listonoszek, inkasentek, konduktorek itp. Wprowadzono w ten sposób do pracy 4845 kobiet, które zwolniły w ten sposób mężczyzn, którzy z kolei przeszli do pracy produkcyjnej. Wербunek i produktywizacja kobiet w całym województwie pozwoliły na oddanie do przemysłu i rolnictwa ponad 8 500 robotników.

Akcja pośrednictwa pozwoliła na przekazanie zakładom pracy poważnej liczby ponad 110 tysięcy pracowników, wśród których 40 proc. stanowiły kobiety. Około 10 proc. tej liczby stanowi młodzież poniżej lat 18, która stanowi naszą młodą, bojową kadrę pracowniczą. W akcji produktywizacji przeszkolono i przekazano do zatrudnienia prawie 600 inwalidów, a dalsze szkolenie inwalidów znacznie tę cyfrę zwiększy. (fpc)



Idealna maszynistka

Teatr

OPERA — g 19

„Traviata”

POLSKI — g 19 „Mi-

zantrop”

NOWY — g 19 „Głupi

Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA

— g 19 „Dwa tygod-

nie w raju”

Kina

APOLLO — g 15.30, 18

i 20.30 „Alarm” (od

lat 14)

BAŁTYK — g 14 „Du-

że czarnych” (od lat

12), g 16, 18 i 20 —

„Niedźwiedź, „Dzi-

dek do orzechów”

„Grzech”

MUZA — g 14, 18 i 20

„Pustelnia Parmeńska”

i seria

RIALTO — g 16, 18 i 20

„Grzesznicy bez wi-

ny” (od lat 14)

WARTA — aktualności

g 11 i 12, młodzieżo-

we g 14 i 16 „Diabeł

ska gra” g 18 i 20

„Zwycięski powrót”

FOTOPLASTIKON — g

10—22 „Paryski ogród

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

zoologiczny i botaniczny

Wysław

MUZEUM NARODOWE

— „Malarstwo polskie

realizmu mieszczań-

skiego I połowy XIX

wieku” (g 10—15).

ARCHIWUM PAŃSTWO

WE ul. 23 lutego

41-43 — „Wielkopols-

ka i Poznań w roku

mentu archiwalnym”

(g 10—15)

CBWA ul. Marcinkow-

skiego 28 — „Pradzie-

je Pomorza” (g 10—

18)

ŚWIETLICA ART. PLA-

STYKÓW ul. 27 Grud-

nia 4 — „Wystawa

obrazów i rysunków I-

reny Zmarzlińskiej -

Dziesięć” (g 10—

18)

MUZEUM PRZYRODNI-

CZE ul. Zwierzyniec-

ka 19 — „Owadzie

szkodniki cegłodów i

sadów” (g 9—16)

POLSKIE TOW. FOTO-

GRAFICZNE ul. Padere-

wskiego 7 — „Realizm

socjalistyczny w foto-

grafii” (g 16—19)

MDK ul. Mickiewicza

30 — „Prace ucze-

ników MDK” (g 9—

20).

Radio

Program II

fala Poznań 245 m

Wj. 10—15

5.05, 6.30, 7.55, 17,

18.50 (P-n), 21, 23.50

Koncerty:

5.10 — poranny, 6.15

(P-n), 6.50 — polska

taneczna muzyka lu-

downa, 7.20 — muzyka

ludowa różnych naro-

dów 14.10 — suita na

flet i fortepian, 14.50

(P-n) — ulubione me-

lodie, 15.05 (P-n) —

muzyka ludowa, 16.35

(P-n) — kompozytorzy

poznajscy: St. Wis-

30 KRONIKA STYCZEŃ



ŚRODA

Martyny

Słońce w.: 7.40

zach.: 16.33

Księżyc w.: 8.59

zach.: 21.45

Po przejściowych rozporządzeniach, zwłaszcza na wschodzie kraju, ponowny wzrost zachmurzenia od zachodu. Miejscami niewielkie opady śnieżne. Temperatura nocy od 0 na północnym zachodzie do około -10 st. C na południowym wschodzie. Śmiałkowane lub słabe wiatry z kierunków południowo-wschodnich i południowych.

Dyżur pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16

WYDAWCA: Instytut Prasy

„CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja

Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19

(II ptr.), narożnik ul. Marce-

lińskiej — Centrala tel. 62-70

i 64-75; dział miejski tel. 79-88;

dział depesz tel. 64-75; nocny

(drukarnia) tel. 64-72.

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK

„Ruch”, Poznań, ul. Kantata

nr 8/9 i wszystkie zamieszko-

we placówki pocztowe. Cena pre-

numeratu zlecenie: miesięcznie

zł 4.05; kwartalnie zł 12.15;

półrocznie zł 24.30. Tel. prenu-

meratu nr 52-931. Tel. komisu

nr 16-69. Konto PKO V-6714.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń

RSW „PRASA”, Poznań, ul.

Gen. Świerczewskiego 3, tel.

nr 62-31. Konto PKO Poznań

nr V-5220-110. Biuro czynne od

godz. 7 do 16.30; w soboty od

7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń

redakcja nie odpowiada

Tłoczono: Zakłady Graficzne

im Marcina Kasprzaka Przed-

siębiorstwo Państwowe, Poznań

ul. Wawrzyniaka 39.

K-3—11044

Powiat leszczyński przekracza plany skupu

Prowadzony przez gminne spółdzielnie skup wszelkich artykułów rolniczych daje dobre wyniki. Uzyskano je nie tylko w skupie zboża i ziemniaków, gdzie zajęto przodujące miejsce w skali wojewódzkiej. Plan skupu pasz słoimiatych wykonano np. w 214%, nasion w 101%, ziemi w 100%, wełny, włókna i wlosia w 200%. Nie wykonano planu skupu warzyw i owoców, gdyż prowadziła go również Centrala Ogrodnicza we własnych placówkach, skupując znaczną część towaru z powiatu.

Znaczną poprawę uzyskano również w wykonywaniu planów skupu mleka, po przejęciu zlewni od Zakładów Mleczarskich. GS specjalną uwagę zwróciły na tę sprawę, zdobywając w krótkim czasie 800 nowych dostawców. Dla podniesienia wykonania planu uruchomiono 2 nowe zlewnie. Dekret o premiowaniu dostawców mleka wpłynął niewątpliwie na wykonanie, a nawet przekroczenie planów tegorocznych.

Obecnie czyni się starania w kierunku pełnego wykonania planu kontraktacji trzody na rok 1952. Kontraktacja najlepiej przebiega w gminie Rydzyna, która już przekroczyła plan. (fpc)

łowski, 17.15 (P-n) —

życzeń dla korespon-

dentów, 18 solistów,

20, 21 30 — klasycz-

ne pieśni kompozyto-

rów włoskich, 22.20

suita na kwartet smycz-

kowy, 23 — symfo-

niczny

Audycje inne:

6.18 (P-n) — „O czym

rolnik powinien pa-

mietać”, 7.50 — ka-

lendarz radiowy, 8 —

kurs języka rosyjskie-

go, 13.30 — Wszech-